Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 277 Katowice, sobota 29 listopada 1930. **Rok 29**

Marszałek Piłsudski o potrzebie zmiany Konstytucji.

O głównej chorobie parlamentaryzmu.

Prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski przyjął redaktora p. Bogusława Miedzińskiego i udzielił mu wywiadu, który dzięki uprzejmości p. Miedzińskiego podajemy poniżej.

— Wobec nowej sytuacji, pozwalam sobie zapytać, jak Pan Marszałek zapatruje się na sprawę zmiany ustroju Państwa? (t. j. zmian w Konstytucji polskiej. Red.)

— Pan, naturalnie zadaje to pytanie w związku z uzyskaniem większości w nowym Sejmie. Mogę powiedzieć, **że jesteśmy teraz wyjątkiem w całej Europie; wykorzystać to powinniśmy nie dla powtarzania starych błędów, ale dla próby stworzenia normalniejszych podstaw dla prac państwowych.** Dlatego też ja osobiście bardzo ciekaw jestem, jak uda się nasza praca, gdy trzy główne czynniki w państwie — Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Rząd i Sejm — **nie będą się kłócić między sobą, lecz zgodnie pracować.** Wyznam Panu, że wielkie nadzieje w tem pokładam. Gdy starannie unikać będziemy, jak mówię, błędów przeszłości — możemy dojść w przeciągu najbliższych lat do ustalenia sytuacji w Polsce **i wielkiej rozbudowy jej wewnętrznej pracy i mocy.** Jako główną zaś pracę, która stać musi na czele wszystkich innych, stawiam nie co innego, **jak zmianę Konstytucji.**

Znanem jest Panu, jako dawnemu członkowi klubu B. B. (sanacja), że usiłował on już kilka razy w przeszłym Sejmie dać początek sprawie zmiany Konstytucji.

Jako dziedzictwo, klub B. B. ma za sobą swój projekt zmiany Konstytucji, wniesiony do przeszłego Sejmu.

Główną zmianą, którą wprowadziłem do projektu Konstytucji jest zaniechanie nietykalności sądowej dla panów posłów. Zażądałem, aby do projektu Konstytucji wprowadzono paragraf, **który przyrównywuje posła w tej dziedzinie do zwyczajnego obywatela państwa.** Żądałem tego z całą stanowczością, gdyż **demoralizacja wprowadzana przez brak takiego paragrafu, wydawała mi się największą biedą Polski.**

Niestety, ponieważ projekt brał za podstawę dotychczasową Konstytucję, nie można było w projekcie B. B. wprowadzić tak pożądanego ścisłego podziału pracy państwowej pomiędzy trzy główne sprężyny, poruszające maszyną państwa, a to Prezydenta, Rządu oraz Sejmu z Senatem. Dlatego też teraz chciałbym poświęcić słów parę przynajmniej głównym punktom moich pragnień.

Zatrzymam uwagę Pana i pańskich czytelników na jednej zupełnie szczególnej dziedzinie pracy państwowej. **Jest nią przesada prawna, zawarta w pojęciu o ustawodawstwie.** Wszystkie próby określeń w tej mierze, czynione przez prawników, nie rozgraniczają należycie dziedzin, wymagających istotnie norm ustawodawczych od tych zjawisk życia powszedniego, które winny być regulowane przepisami i rozporządzeniami rządowemi, posiadającemi większą możność i łatwość przystosowania się do życia.

Jako przykład komedji prawnej przytoczyć Panu mogę treść jednego z dekretów Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który wymagał specjalnego punktu porządku dziennego na Radzie Ministrów, położenia podpisów przez wszystkich Panów Ministrów co do jednego, w pewnej bardzo prostej sprawie, w której przecież nikt, prócz specjalistów głosu zabierać nie może. Minister Komunikacji chciał mianowicie wyzyskać czas braku Sejmu dla ujednostajnienia w Polsce różnych przepisów, pochodzących z okresu trzech zaborów. Chodziło o pomiary przestrzeni, które w jednym zaborze liczone być musiały od środka toru, w drugim od szyny jednej i drugiej, w trzecim od granic posiadłości kolejowej. Niechybnie chodziło tu o rozszerzenie lub zwężenie pewnych praw kolei — ale rozwiązanie takiej kwestji nie może być inne, niż czysto techniczne. Z tego jednak małego przykładu Pan zrozumie, ile przeszkód i ile nonsensów wytwarza brak określonego podziału funkcyj państwowych pomiędzy te trzy główne sprężyny, o których mówiłem. Takich przykładów przytoczyć można tysiące.

Co do mnie, cały czas namawiałem Panów Ministrów od czasów pomajowych do nie dbania o tę formalistykę prawną i przechodzenia nad tem do porządku dziennego, szukając wyjścia w ułożeniu słów tak, ażeby nigdzie i nikogo jakoby nie zaczepić. Twierdziłem zawsze przytem, że zajmowanie nietylko Sejmu, lecz nawet Rady Ministrów takiemi punktami porządku dziennego jest niesłusznem i niepotrzebnem.

Niech mi Pan wierzy, że kiedy tak często powtarzałem w poprzednich naszych rozmowach, że „panowie byli posłowie dążyli do tego, by być nietylko nadprezydentem, ale i nadszoferem, nadinżynierem i nadkonduktorem“ — **to miałem tę biedę państwową ciągle na myśli.** Pamiętam dobrze, jak były premjer, p. Świtalski, śmiał się, mówiąc przy dyskusjach nad votum zaufania dla niego, że on z podziwem **słuchać musi tej dyskusji, która w dziewięciu dziesiątych nie dotyczy zupełnie jego pracy.** Konieczną więc wydaje mi się i musową **praca Sejmu nad samoograniczeniem siebie i to w mierze bardzo dalekiej;** koniecznem jest zwolnienie Sejmu od zajmowania się wszystkiem, pozostawiając wolną rękę nie komu innemu, jak rządowi w całem mnóstwie przepisów obowiązujących, a obejmujących, niestety, tak szeroko życie codzienne ludzi, gdy ten, jak powiadam, wzrastający „technizm“ życia zmusza do uczynienia z ludzi przepisowego mężczyzny, przepisowej kobiety i przepisowego dziecka.

Nie będę przedłużał tej sprawy; zajmuje mnie ona tak silnie, gdyż jest kwestją nietylko naszą, polską, ale i całego świata **i jest może jedną z głównych chorób parlamentaryzmu;** wątpię, czy bez uleczenia tej choroby zasada Sejmu wogóle utrzyma się na świecie. Bo wszystko przemawia przeciwko sejmowładztwu w tej dziedzinie.

Pozostawiam następną ważną dziedzinę, mianowicie pracę jedynego suwerena w Polsce — Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — do mówienia innym razem. (Iskra.)

Kapłan polski w Ameryce

wzywa do współpracy z Marsz. Piłsudskim.

Chicago. Na obchodzie listopadowym w Chicago kapelan Rzymsko-Katolickiego Zjednoczenia **ks. Celichowski** złożył oświadczenie, że **Zjednoczenie powinno utrzymać z rządem polskim serdeczne stosunki,** oparte na wzajemnym zaufaniu. Po wyniku wyborów Marszałek Piłsudski ma możność wielkiej twórczej pracy. Ze względu na opinję świata oraz Ameryki Polacy winni świecić przykładem solidarności i dokonać na gruncie amerykańskim konkretnej pracy. Dziennik Zjednoczenia ogłasza oświadczenie ks. Celichowskiego na pierwszej stronie.

*

Podobne oświadczenie złożyła prezeska Zw. Kobiet Napieralska, stwierdzając, że **związek stoi wiernie przy Marszałku Piłsudskim.**

Uroczyste pogrzeby ofiar obowiązku i pracy narodowej.

Katowice. W Makoszowach, w pow. katowickim odbył się pogrzeb sp. Jana Sznapki, komendanta posterunku policji w Golasowicach, zamordowanego przez bojówkę niemiecką w nocy z 22 na 23 bm. W pogrzebie wzięło udział kilka tysięcy osób. Na pogrzeb przybył z Warszawy insp. policji Nowodworski imieniem gł. kmdta Jagrym Maleszewskiego. Imien. Wojewody Śl. wziął udział w pogrzebie nacz. wydz. bezp. Ryczkowski, nadto obecni byli starostowie katowicki i pszczyński, kmdt. policji wojew. Żółtaszek z gronem wyższych oficerów policji, delegacja zarządu Związku Powst. z dr. Kocurem na czele, delegacje stowarzyszeń ze sztandarami itd. Na trumnie złożono kilkadziesiąt wieńców, a m. i. **od Wojewody dr. Grażyńskiego z napisem „Tragicznej ofierze obowiązku — Wojewoda Śląski“.** Po nabożeństwie w miejscowym kościele parafjalnym trumnę ze zwłokami złożono na wieczny spoczynek na miejscowym cmentarzu. Nad otwartą mogiłą wygłoszono szereg przemówień.

*

Katowice. W Nowej Wsi odbył się pogrzeb śp. Tomasza Staimacha, uczestnika wszystkich powstań śląskich, zastrzelonego przez komunistę w dn. 22 bm. W pogrzebie wzięły udział delegacje Związku Powstańców z całego Śląska. Pogrzeb odbył się z honorami wojskowemi.

TELEGRAMY.

Niemcy utrudniają ogólne ograniczenie zbrojeń.

Genewa. Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej przyjęła wszystkiemi głosami przeciwko głosom Niemiec, Włoch, Bułgarji, Turcji i Rosji postanowienie przyszłej konwencji (umowy) rozbrojeniowej, według którego utrzymanie tej konwencji uzależnione będzie od utrzymania w mocy nałożonych przez traktaty pokojowe na zwyciężone mocarstwa, t. j. Niemcy, Austrję, Węgry i Bułgarję, dalej idących zobowiązań rozbrojeniowych. Hr. Bernsdorff (Niemcy) oświadczył, iż po przyjęciu tego rodzaju postanowienia głosować będzie przeciwko całej konwencji. Niemcy nigdy — mówił hr. Bernsdorff — nie przystąpią do takiej konwencji. Lord Cecil (Anglja), Masiglie (Francja), gen. Kasprzyck, (Polska), Markowicz (Jugosławja) i Antoniecie (Rumunja) wypowiedzieli się zdecydowanie za wspomnianem postanowieniem.

Jak z powyższego widać, **Niemcy chciałyby, by inne państwa rozbroiły się, Niemcy zaś by były zwolnione z zakazu dowolnego zbrojenia się.** Skorzystałyby z tego niewątpliwie w ten sposób, że same rozpoczęłyby zbrojenia, jak przed wielką wojną.

Proces „partji przemysłowej“ w Rosji.

Moskwa. Odbywa się tu obecnie proces karny przeciw tak zwanej „partji przemysłowej“, która miała rzekomo w porozumieniu z Francją mianowicie Poincar'em (czytaj Puankarem) i Briandem wywołać zamach na władzę sowiecką przedewszystkiem zaś niszczyć gospodarczo Rosję. Proces cały wygląda na zamówioną przez sowiety komedję, mającą na celu odwrócenie uwagi ludu rosyjskiego od tych, którzy rzeczywiście ponoszą odpowiedzialność za upadek gospodarczy w Sowietach.

Agencja Tass donosi, że na posiedzeniu Najwyższego Trybunału składał dalsze zeznania oskarżony Ramzin, który omawiał przygotowywanie ogólnego kryzysu w Rosji w r. 1930 przez „partję przemysłową“. W zakończeniu swych zeznań Ramzin oświadczył: Stwierdzam, że cała odpowiedzialność za akcję „partji przemysłowej“ spada na jej centralny komitet, a przedewszystkiem na mnie, jako ideowego kierownika „partji przemysłowej“ i jej najbardziej aktywnego członka.

Jako drugi z kolei zeznawał inżynier Lariczew, który w trzygodzinnem przemówieniu przedstawił szczegółowo historję powstania ośrodka technicznego inżynierów (w r. 1926), który w dwa lata potem został zreorganizowany i otrzymał nazwę „partji przemysłowej“. **Partja ta przygotowywała zamach i ustaliła skład przyszłego rządu.** Lariczew potwierdził wszystkie szczegóły, podane przez Ramzina w sprawie łączności z komitetem handlowo - przemysłowym i agentami interwencjonistów. Stwierdza on, że pierwotny plan realizacji interwencji w r. 1928 opierał się na przypuszczeniu, że zerwanie Anglji z Sowietami doprowadzi do utworzenia potężnego bloku anti-sowieckiego.

Jako trzeci zeznawał inż. Kalinnikow, który przyznał, iż utrzymywał stosunki z agentami państw zachodnich w Moskwie i dostarczył im szeregu tajnych wiadomości. Po przesłuchaniu Kalinnikowa zeznawał jeszcze oskarżony Czarnowski.

Serdeczne przyjęcie generała Piskora w Rumunji.

Bukareszt. Rząd rumuński nadał uroczysty i serdeczny charakter wizycie szefa polskiego sztabu generalnego generała Piskora w Bukareszcie. **Generał Piskor został przyjęty przez króla** na osobnej audjencji, który wydał dla niego i towarzyszących mu oficerów śniadanie. Podczas swej bytności w Bukareszcie generał Piskor był podejmowany również przez premjera Mironesco oraz ministra spraw wojskowych Condesco i szefa sztabu generalnego Samsonowicza. Również w poselstwie polskiem odbył się na cześć generała Piskora obiad i raut, który zgromadził licznych przedstawicieli sfer rządowych, wojskowych, politycznych, gospodarczych oraz świata dyplomatycznego, towarzyskiego i naukowego.

Cała prasa tutejsza poświęca wizycie generała Piskora wiele uwag, korzystając z tej okazji, aby podnieść znaczenie i serdeczność sojuszniczych stosunków, łączących Polskę i Rumunję.

Zwolnienie niektórych posłów z więzień.

Warszawa. Sędzia śledczy p. Jan Demant zmienił postanowienia swoje co do środka zapobiegawczego w stosunku do czterech uwięzionych b. posłów: dr. Hermana Liebermanna, Wincentego Witosa, Aleksandra Dąbskiego i dr. Józefa Putka, znajdujących się obecnie w więzieniu w Grójcu. Areszt zamieniony został na kaucję w wysokości po 10.000 zł. dla Liebermanna, Witosa i Dębskiego oraz 5000 zł. dla Putka. Po złożeniu wyznaczonych kaucyj — zostaną oni wypuszczeni na wolność.

Powyższą wiadomość uzupełnia „Kurjer Warszawski“ informacjami, iż zwolnieni za kaucją wymienieni czterej b. posłowie nie zamierzają brać udziału w życiu politycznem i że ci z pośród nich którzy wybrani zostali ponownie posłami, **zrzec się mają swych mandatów.**

Opamiętanie się rządu niemieckiego.

Berlin. Biuro Conti komunikuje: Gabinet Rzeszy na posiedzeniu odbytem ubiegłej nocy, zdecydował się odstąpić od żądania zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Ligi w sprawie wypadków przedwyborczych na Górnym Śląsku. Decyzja ta uzasadniona jest rzekomo tem, że wskutek przewlekłej procedury, przepisanej przez statut Ligi Narodów, nadzwyczajna sesja mogłaby się odbyć w okresie świąt Bożego Narodzenia. W sensie praktycznym wniosek o zwoływanie oznaczałby wobec tego przesunięcie terminu sesji styczniowej. **Gabinet Rzeszy nie chciał narażać się na odmowę, która niekorzystnie mogłaby oddziaływać na skargę niemiecką.**

Widać z powyższego, że gorączkowe podniecenie, jakie opanowało urzędowe sfery niemieckie wskutek podżegania przez prasę niemiecką, przechodzi i rząd niemiecki sam widzi, że niema dość poważnych powodów do skargi na władze polskie. Rząd niemiecki usiłuje przeto wycofać się z honorem ze stanowiska, jakie zbyt pohopnie wobec rzekomego „krzywdzenia“ Niemców w Polsce zajął.

Miljonowe szkody wskutek trzęsienia ziemi.

Tokjo. Szkody wyrządzone przez onegdajsze trzęsienie ziemi na półwyspie Izu, są stosunkowo nieznaczne. Znaczniejsze straty trzęsienie ziemi spowodowało w porcie Szimizu oraz w zakładach przemysłowych Tanna i w tunelu, prowadzącym do tej miejscowości. Szkody obliczane są mniej-więcej na 1 milj. jen, zaś zawalenie się tunelu jest szkodą również ciężką, lecz jeszcze niedokładnie obliczoną. Tunel był budowany od wielu lat i koszty budowy wyniosły dotychczas 20 milj. jen. Rzeczoznawcy sądzą, że budowa tunelu, prowadzona w samym ośrodku trzęsienia. przyczyniła się częściowo do zwiększenia szkód. Według ostatnich danych, zabitych zostało 252 osoby, zaś 143 odniosły rany. 1550 budunków zostało zniszczonych doszczętnie, 4660 częściowo.

Urzędowy wynik wyborów do Sejmu Śląskiego w okręgu cieszyńskim.

Katowice. Ostateczne wyniki wyborów do Sejmu Śląskiego w okręgu Nr. 1 Cieszyn: Uprawnionych do głosowania 266.903, złożonych głosów 227.119, ważnych głosów 203,078, nieważnych głosów 24.041. Lista Nr. 1 N. Ch. Z. P. 79.583, lista Nr. 2 P. P. S. 5.612, lista Nr. 3 Niem. Socjal. Partja Pracy 20.823, lista Nr. 4 Kat. Blok Lud. 81.728, lista Nr. 6 P. P. S. C. K. W. 12.429, lista Nr 7. P. S. L. Piast 2.297, lista Nr 8 P. P. S. dawna Frakcja rewol. 606. Podział mandatów jest następujący: Lista Nr. 1 — 7 mandatów, lista Nr. 3 — 3 mandaty, lista Nr. 4 — 8 mandatów, lista Nr. 6 — 1 mandat.

Setna rocznica powstania polskiego.

29. 11. 1830 — 29. 11. 1930.

W roku 1795 Polska jako państwo na skutek trzeciego i ostatecznego podziału ziem polskich, wykreśloną została z rządu mocarstw europejskich. Cesarz francuski Napoleon, w którego szeregach liczni Polacy walczyli w nadziei, że on wskrzesi znowu Polskę, stworzył wprawdzie w roku 1807 tak zwane Wielkie Księstwo Warszawskie, obejmujące już tylko część ziem dawnej Polski, ale po upadku Napoleona trzej sąsiedzi — Rosja, Prusy i Austrja — w roku 1815 na kongresie wiedeńskim znowu między siebie i te części podzielili. Wielkopolskę zabrały Prusy, tak zwaną Galicję Austrja — prócz Krakowa, który do roku 1846 wraz z obwodem pozostał wolnem miastem — a większa część Wielkiego Księstwa Warszawskiego przypadła Rosji, nazywana odtąd krótko Kongresówką. Ówczesny car Aleksander I przybrał tytuł króla polskiego i nadał konstytucję, zapewniającą okrojonemu Królestwu Polskiemu oddzielną administrację, niezawisłe sąsiedztwo, wolność wyznań i używanie języka polskiego w szkołach, urzędach i we wszystkich czynnościach publicznych, i zobowiązał się utrzymywać osobne wojsko narodowe oraz zwoływać sejm co dwa lata, aby radził nad potrzebami kraju. Wobec takich nadań i dalszych jeszcze zobowiązań na rzecz Polaków zdawało się, że Polska pod bokiem Rosji odżyje i rozwinie się należycie, — niestety, radość i otucha Polaków miała wnet znowu ustąpić miejsca przygnębieniu i rozpaczy, gdy brat cara Konstanty, który miał być tylko naczelnym wodzem wojska polskiego, zagarnął w ręce swoje w krótkim czasie prawie całą władzę i począł rządzić krajem po swojemu bez względu na zobowiązania samego cara wobec Polaków. Wielki Książę Konstanty był z natury dziki i okrutny i obchodził się z wszystkimi jak najsurowiej, a już najgorzej z wojskiem. Dochodziło do tego, że oficerowie, udając się na musztrę lub paradę, żegnali się z rodzinami, bo nie byli pewni, ażali wrócą żywi do domu. Powoli samowola Konstantego posunęła się tak daleko, że wykonywanie konstytucji było całkiem zależnem od tego, co mu się właśnie przywidziało.

Gdy w roku 1825 zmarł car Aleksander bezdzietnie, wstąpił na tron brat jego Mikołaj i wprawdzie również zaprzysiągł Polakom konstytucję ale tylko z pozoru, bo w istocie Konstanty począł w Polsce jeszcze bezwzględniej rządzić. Rozgoryczenie ludności polskiej doszło do najwyższego stopnia. W Warszawie dość było usłyszeć na ulicy turkot powozu Konstantego, aby uciekać przed nim i chronić się w którymbądź domu, bo zdarzało się, że najspokojniejszego człowieka, który mu się z miny lub z ubioru nie podobał, książę Konstanty kazał porwać z ulicy i więzić. Nawet w domu nikt nie czuł się bezpiecznym, bo siepacze książęcy wpadali lada chwilę do domu i porywali z sobą to ojca rodzinie lub syna rodzicom. Roiło się wtedy od szpiegów w całym kraju, więzienia pełne były ofiar.

Takie gwałty pobudzały oczywiście wszystkich uczciwych ludzi do zawiązywania tajnych towarzystw, zwłaszcza gdy rewolucja we Francji, która wybuchła w lipcu 1830 r. wezwała wszystkie narody europejskie do zrzucenia gnębiącego je jarzma niewoli. Zapał patrjotyczny objął wszystkie warstwy i stany, a szczególniej młodzież ze szkoły podchorążych, z której też wyszedł pierwszy popęd do chwycenia za oręż dla zrzucenia z siebie nałożonych kajdanów niewoli.

Ostateczny wybuch powstania nastąpił dnia **29 listopada 1830.** Pierwszym czynem miało być ujęcie okrutnego wielkiego księcia Konstantego, ale zamiar się nie udał, bo uprzedzony przez zdrajcę książę, uciekł z pałacu. Nie obyło się oczywiście bez krwi rozlewu, bo wojsko rosyjskie, utrzymywane ku obronie księcia, nie wycofało się odrazu, ale pierwszy rozpęd się udał. Niestety zabrakło wodza takiego, jakiego sprawa wymagała, aby się mogła udać całkowicie. Pierwszy, generał Chłopicki, dzielny wojownik, nie dowierzał, że się sprawa powiedzie, myślał o ugodzie. Narada z księciem Konstantym, który wraz z wojskiem zatrzymał się w pobliskiem Wierzbowie, skończyła się na tem, że pozwolono księciu wraz z wojskiem opuścić swobodnie Polskę, a i dalszy najbliższy czas przeminął na bezskutecznych naradach i rozważaniach. Drugim z rzędu dyktatorem czyli wodzem powstania okrzyknięto księcia Michała Radziwiłła, człowieka ze wszech miar zacnego, ale znowu nie wojownika, i tak do lutego 1831 roku przedsięwzięto mało co dla skupienia i utwierdzenia powstania, a tymczasem rząd rosyjski wysłał do Polski generała Dybicza na czele 150 tysięcy wojska z 200 armatami. W pierwszej bitwie pod Stoczkiem generał Dwernicki z niewielką garstką ułanów i krakusów pobił Moskali, w drugiej, pod Dobrem, powiódło się również generałowi Skrzyneckiemu. W walnej bitwie na polach Grochowa — o milę od Warszawy — wzięło udział prawie trzy razy tyle Rosjan co Polaków. Walka trwała z przerwami od 19 do 25 lutego i była nadzwyczaj zacięta, nie zakończyła się jednak tak zwycięsko, jak mogła. Straty i wyczerpanie wojsk rosyjskich były tak wielkie, że musiały się cofnąć. Niestety generał Chłopicki został ranny w obie nogi — a gdy mrok zapadł, inni nie umieli sobie dać należycie rady.

(Dokończenie nastąpi.)

Kronika bieżąca.

Sobota
29
listopada

Saturnina M.
i Filemona

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7,18,	o godz. 3,29
Księżyca	o godz. 1,07,	o godz. 0,00

—o—

Biuro porady prawnej „Katolika"

będzie czynne w miesiącu **grudniu b. r.** w dni następujące:

W **Katowicach** w Redakcji „Katolika" przy ul. Św. Stanisława 4 (I piętro) w poniedziałki 1, 15 i 29 grudnia, oraz w czwartki 4, 11 i 18 grudnia tylko przed południem.

W **Mikołowie** w „Oberży Krakowskiej" p. Kiela Jana, ulica Krakowska 23 (przy targowisku) tylko w poniedziałek 22 grudnia przed południem.

W **Pszczynie** u restauratora pana Michała Zawiszy przy ul. Gotsmana we wtorki (dni targowe) 2, 9, 16, 23 i 30 grudnia tylko przed południem.

W **Radzionkowie** w domu kolportera „Katolika" Jakóba Cichowskiego (przy targowisku) w środy 3, 10, 17, 24 i 31 grudnia tylko przed południem.

W **Rybniku** w restauracji pana Wieczorka przy ulicy Raciborskiej w soboty 6, 13, 20 i 27 grudnia tylko przed południem.

Zaznaczamy jak najwyraźniej, iż biuro porady prawnej jest czynne tylko w dniach wyżej podanych. **W inne dni nie udziela się porad.** Do porady można przychodzić tam, gdzie każdemu najdogodniej.

Porad udziela się bezpłatnie za przedłożeniem **najnowszego** kwitu abonamentowego. Do zapytań listownych należy załączyć na odpowiedź znaczek pocztowy za 25 groszy.

Czytelnicy! Przychodźcie do naszych biur porad prawnych z pełnem zaufaniem. Każdą sprawę załatwimy, o ile jest to możliwe i zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi. Przychodząc do nas, chronicie się sam. przed nesumiennymi pisarzami pokątnymi którzy za każde pismo każą sobie dobrze płacić, a niejednokrotnie sprawy załatwiają ze szkodą dla Was.

Wydawnictwo i Redakcja „Katolika"

— W sprawie wywozu zboża. W najbliższym czasie ma się odbyć w Poznaniu ogólno-polski zjazd kupców zbożowych, którego celem będzie omówienie zagadnień, dotyczących polityki zbożowej, a zwłaszcza w zastosowaniu do wywozu. Chodzi tu między innemi o doprowadzenie do całkowitego skupienia i ujednostajnienia wywozu branży zbożowej.

— Państwowa nagroda literacka. W przyszłą niedzielę odbędzie się w Warszawie posiedzenie komitetu w sprawie udzielenia państwowej nagrody literackiej. Głównym tematem obrad będzie, kto otrzyma państwową nagrodę literacką. Najpoważniejszymi kandydatami do nagrody literackiej są — zdaniem pism warszawskich — Stanisław Milaszewski i Kazimierz Wierzyński.

— Budowa rzeźni eksportowej dla drobiu. W tych dniach odbyła się w Gdyni przy współudziale przedstawicieli ministerstwa przemysłu i handlu konferencja w Gdyni, na której omawiana była sprawa budowy rzeźni eksportowej dla drobiu. Przedyskutowano sprawy techniczne budowy, oraz kredytowe.

— Wywóz ziemniaków. Pisma warszawskie donoszą, że dzięki staraniom Pomorskiej Izby Rolniczej, wywieziono w ostatnich dniach znaczne partje ziemniaków do Francji, Holandji i Norwegji. Eksport ten kierowany był częściowo morzem przez Gdańsk. Przy braku mrozów wywóz ten jeszcze przez pewien czas prowadzić będzie można.

— Rozbudowa stolicy Polski. Ministerstwo robót publicznych zwróciło się do magistratu miasta Warszawy z prośbą o przedstawienie w możliwie najbliższym czasie programu rozbudowy miasta Warszawy najdalej do dnia 1. lutego roku przyszłego. Program ten opracowany przez komitet rozbudowy, znajduje się obecnie w radzie miejskiej. Jest on opracowany na okres najbliższych trzech lat. Pismo ministerstwa wskazuje na to, że władze państwowe interesują się poważnie programem rozbudowy i uważają go już za aktualny. Sprawa budownictwa mieszkaniowego należy niewątpliwie do najpilniejszych zagadnień, to też skierowanie tej akcji na właściwe tory może być bardzo doniosłe w skutkach. — W związku z tem donosimy, że wydział techniczny magistratu warszawskiego zamówił przed kilku miesiącami płyty granitowe w celu obłożenia pomnika Kopernika. Ze względu na trudności wydobycia z kamieniołomów dużych płyt, dostawca nie zdążył na czas przygotować materjału. Wobec warunków atmosferycznych, uniemożliwiających roboty cementowe, wykonane one będą prawdopodobnie na wiosnę. — Miasto Warszawa, tak ubogie w pomniki, ma otrzymać także pomnik sławnego w historji polskiej generała Sowińskiego, który poległ w walce o niepodległość Polski w roku 1831, broniąc szańca na Woli pod Warszawą. Na ostatniem posiedzeniu komitetu w sprawie budowy pomnika gen. Sowińskiego na Woli ustalono dokładnie miejsce pod pomnik. Stanie on obok dzwonnicy, na historycznym trójkącie, zajmowanym przez baterję naczelną.

* **Jarmarki na Śląsku w grudniu 1930.** Katowice: 17 konie, bydło, kozy owce i świnie. Mysłowice: 28 kramarski, konie, bydło, świnie, owce i kozy. Król. Huta: 18 kramarski, bydło i konie. Lubliniec: 9 konie i bydło. Woźniki: 22 kramarski. Rybnik: 3 bydło i konie. Wodzisław: 3 bydło i konie, 4 kramarski. Żory: 10 bydło i konie, 11 kramarski. — Pszczyna: 11 bydło i konie. Mikołów: 4 konie, bydło i kozy. Bieruń Stary: 31 bydło. Bielsko: 15 konie.

Bezpłatne leczenie dzieci urzędników państwowych w Ustroniu.

Katowice, 28. 11. 30.

Minister Spraw Wewnętrznych gen. Składkowski rozesłał do wszystkich pp. wojewodów okólnik, w którym, wobec niedostatecznej liczby zgłoszeń do uzdrowiska dla dzieci funkcjonarjuszów państwowych w Ustroniu (woj. poznańskie), przypomina, że od 1-go kwietnia br. ustanowiona została taksa za pobyt dziecka w Domu Zdrowia w Ustroniu w wysokości 7 zł. dziennie, z czego 75 proc., t. j. 5,25 zł. pokrywane jest z funduszów na pomoc lekarską dla funkcjonarjuszów państwowych, zaś 25 proc., t. j. 1,75 zł. powinno być pokrywane przez rodziców dziecka.

W okólniku tym p. minister Składkowski zaznacza, że z uwagi na to, iż opłata wnoszona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w kwocie 5,25 zł. zupełnie wystarcza na pokrycie kosztów utrzymania dziecka w zakładzie, funkcjonarjusze państwowi zostali uwolnieni od wnoszenia dodatkowej opłaty w wysokości 1,75 zł. od dziecka. Prócz tego p. minister przypomina, że dziecko oddawane do Domu Zdrowia w Ustroniu, nie potrzebuje przywozić ze sobą nic poza zwykłem ubraniem, ponieważ całą wyprawkę otrzymuje na miejscu.

Innemi słowy, dzięki zarządzeniu p. ministra Składkowskiego, dzieci urzędników państwowych mogą się leczyć w Ustroniu zupełnie bezpłatnie, przyczem leczenie dziecka nie pociągnie nawet za sobą żadnych wydatków na wyekwipowanie dziecka.

P. minister Składkowski kończy wspomniany okólnik następującemi słowami: „Interesuję się osobiście zapełnieniem uzdrowiska „Ustronie" przez dzieci funkcjonarjuszów państwowych, potrzebujących wzmocnienia i wypoczynku i proszę panów wojewodów oraz p. komisarza rządu również o osobiste zainteresowanie się tą sprawą."

Województwo śląskie.

* **Statystyka województwa śląskiego.** Według urzędowej statystyki województwo śląskie ma obecnie 1 miljon 342 tysiecy 573 mieszkańców, w tem 664 tysiące 484 mężczyzn i 678 tysięcy 89 kobiet. Liczba mieszkańców w stolicy województwa w Wielkich Katowicach wynosi 130 tysięcy 581.

Z Katowickiego

Rocznica powstania listopadowego.

Katowice. Na posiedzeniu rady miejskiej w Katowicach komitetu obchodu 100 rocznicy powstania listopadowego ustalił program obchodu. Program ten przewiduje: dnia 30 listopada o godz. 9 rano nabożeństwo w kościele NMP., o godz. 19.30 akademję w teatrze miejskim.

Przedstawienie teatralne.

Katowice. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej męskiej przy kościele N. M. P. w Katowicach, urządza w niedzielę, dnia 30 listopada br. z okazji „Święta Młodzieży" na sali Domu Związkowego przedstawienie teatralne, odegrane zostaje dramat historyczny w 3 aktach „Franciszek Karara" oraz komedja „Pan Pegaziński". O liczne przybycie uprasza **Zarząd.**

Koniec przyjaźni.

Katowice. Handlarz targowy Wiśniewski był przez szereg lat przyjacielem handlarza Sirewskiego. Pewnego dnia przyjaźń skończyła się z powodu błahostki. Było to w miesiącu lipcu. Wyżej wymienieni wierni przyjaciele pokłócili się na targowisku w Szopienicach, ponieważ Sirewski podobno sprzedawał swój towar nieco taniej i z tego powodu liczba kupujących przy jego straganie była znacznie większa. Spór skończył się w ten sposób, że Wiśniewski zaczął swego przeciwnika okładać kijem, a jedno uderzenie w głowę było śmiertelne. W tych dniach Wiśniewski odpowiadał przed sądem. Akt oskarżenia zarzucił mu okaleczenie ciała z wynikiem śmiertelnym. Oskarżony został skazany na jeden rok więzienia. Areszt śledczy policzono na karę.

Usiłowany napad rabunkowy w mieszkaniu.

Katowice. W roku 1927 mieszkanie niejakiej Kowalowej przy ulicy Ks. Damrota w Katowicach było widownią napadu rabunkowego. Czeladnik rzeźnicki Onufry Zok z Małej Dąbrówki napadł na Annę Gawlikową, celem dokonania rabunku. W tych dniach Onufry Zok został aresztowany i osadzony w więzieniu sądowem w Katowicach.

Przedstawienie teatralne.

Katowice-Brynów. Tow. śpiewu im. „Kościuszko" urządza w niedzielę, dnia 30 listopada br. na sali p. A. Rzychonia w Katowickiej Hałdzie przedstawienie teatralne, p. t. „Zemsta cyganki", wspaniały dramat ludowy w 5 aktach ze śpiewami. Podczas przerw występy chóru. Na powyższe przedstawienie zaprasza my Szan. obywatelstwo z Kat. Hałdy i Brynowa, jak również bratnie koła z okolicy i wszystkich lubowników naszej pieśni polskiej. **Zarząd.**

Usiłowane samobójstwo.

Roździeń w Katowickiem. Bufetowa Rozalja S., lat 21 postanowiła odebrać sobie życie. W tym celu wypiła znaczną ilość esencji octowej. Denatkę odstawiono do szpitala w Roździeniu. Powodem rozpaczliwego czynu była zawiedziona miłość.

Zemsta.

Michałkowice w Katowickiem. W tutejszej gminie odbywało się w rodzinie Pająków wesele. Na uroczystość tę nie zaproszono dawnego konkurenta wyższej zamąż Pająkówny. Ze zemsty za to, w towarzystwie swego kolegi, ów urażony konkurent w czasie zabawy weselnej podszedł pod dom, w którym odbywała się zabawa, wystrzelił kilkakrotnie, a następnie rzucił nabój eksplodujący, którego wybuch spowodował wybicie kilkunastu szyb. Mściwy konkurent znajduje się już w rękach sprawiedliwości.

Antypolski szał.

Mysłowice. Szał antypolskiej polityki, który dotąd znajdował ujście najczęściej w ulicznych awanturach i napadach na bezbronnych przechodniów i kobiety, obecnie poraz pierwszy znalazł swój wyraz w sportowych stosunkach niemiecko-polskich. Niemiecki związek bokserski zerwał zapowiedziane na połowę grudnia zawody międzymiastowe Wrocław — Mysłowice. Niema czego się martwić!

Z parafji św. Krzyża.

Siemianowice w Katowickiem. Prace około odnowienia kościoła św. Krzyża w Siemianowicach postępują raźno naprzód. Już tylko kilka obrazów na ołtarzach oraz wewnętrzny cokół czekają na pendzel malarski. Roboty malarskie mają być ukończone w połowie grudnia roku bieżącego, gdyż chodzi o to, aby nabożeństwa podczas świąt Bożego Narodzenia były odprawione w odnowionym kościele.

Zabity przez prąd elektryczny.

Siemianowice w Katowickiem. Cieśla górniczy Strzelczyk z Siemianowic pracował na wschodniem polu kopalni „Richtera". Podczas ostatniej świętówki rewidował on pompę elektryczną. Niewiadomo dotychczas, z jakiej przyczyny Strzelczyk dotknął się przewodu elektrycznego. Gdy starszy rębacz przybył na miejsce wypadku, użył wymienionego górnika przewieszonego przez pompę. Nieszczęśliwy zmarł w 10 minut po wypadku. Strzelczyk był żonaty. Zwłoki odstawiono do lecznicy brackiej.

Z Król. Huty

Wezwanie magistratu.

Król. Huta. Z okazji setnej rocznicy powstania listopadowego magistrat miasta Król. Huty uprasza wszystkich właścicieli domów i obywateli o udekorowanie w dniu 29 listopada domów i okien flagami o barwach narodowych.

Fałszywe jednozłotówki.

Król. Huta. W ostatnim czasie stwierdzono tu podrobione jednozłotówki, które znajdowały się w obiegu. Ostrożnie przeto przy przyjmowaniu pieniędzy.

Cholera drobiu.

Król. Huta. W schronisku dla starych osób przy ulicy Wandy stwierdzono cholerę drobiu. Władze zastosowały środki zapobiegawcze przeciwko rozszerzeniu się cholery.

Kradzież gołębi pocztowych.

Król. Huta. Podczas jednej z minionych nocy dokonano tu kradzieży 17 gołębi pocztowych na szkodę Wilhelma Wodarczyka, zamieszkałego w Król. Hucie przy ulicy Mickiewicza 106. Gołębie są zaopatrzone w pierścienie. Ostrzega się przed kupnem skradzionych gołębi pocztowych.

Z Świętochłowickiego

Przedstawienie teatralne „Genowefa".

Szarlej w Świętochłowickiem. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Szarleju urządza w niedzielę, 30 listopada przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie piękna sztuka ludowa p. t. „Genowefa", pióra znanego pisarza Józefa Chociszewskiego. Przed oczyma widzów przesunie się wstrząsający do głębi dramat, przedstawiający walkę światła z ciemnemi mrokami, walkę szlachetnych uczuć ludzkich z podłemi, zbrodniczemi instynktami. Smutne przeżycia szlachetnej hrabiny Genowefy, stanowiącej główną postać w tej sztuce, staną jak żywe w oczach wzruszonych widzów. To też się należy spodziewać jak najliczniejsz. udziału w przedstawieniu nietylko obywatelstwa z samego Szarleja, lecz także z sąsiednich miejscowości. Przedstawienie odbędzie się na sali p. Grabowskiego.

Nieszczęśliwy wypadek.

Lipiny w Świętochłowickiem. Gdy Paweł Rygier ze Zgody wracał o godzinie 3 po południu do domu potknął się i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał ciężkich obrażeń głowy. Rannego odstawiono do szpitala w Piaśnikach.

Z Pszczyńskiego

Listy podatku majątkowego.

Pszczyna. W pokoju 6 na ratuszu wyłożono listy podatku majątkowego do przeglądu publiczności. Listy przejrzeć można w czasie od godziny 8 do 12. Każdy podatnik może notować wyciągi z listy.

Karty cyrkulacyjne.

Pszczyna. Od 1 do 15 grudnia przyjmuje się wnioski o przyznanie nowych kart cyrkulacyjnych na rok 1931 od osób z pierwszą literą nazwisk „Z". Po 15 grudnia składać mogą wnioski wszystkie osoby, które dotychczas wniosków nie stawiły.

Właściwy wynik wyborów.

Górki w Pszczyńskiem. W nr. 270 „Katolika Polskiego" z dnia 21 listopada b. r. podaliśmy wyniki wyborcze z powiatu pszczyńskiego. W zestawieniu wyników zaszedł błąd, o ile chodzi o wyniki z gminy Górki. Na podstawie urzędowego obliczenia głosów przez miejscową komisję wyborczą otrzymali głosów: Sanacja 138, Niemcy 2, (a nie 177), Katolicki Blok ludowy 73, socjaliści 2.

Z Rybnickiego

Ostatni jarmark.

Rybnik. W ubiegły czwartek odbył się w Rybniku ostatni jarmark. Jak donieśliśmy, w ubiegłym roku rada miejska uchwaliła znieść jarmarki, które w dzisiejszych czasach — zdaniem członków rady miejskiej — nie są już potrzebne, gdyż wszystkie towary i wyroby rzemieślnicze otrzymać można w sklepach i bazarach czyli domach handlowych.

Echa śmiertelnego wypadku.

Chwałowice w Rybnickiem. Przed kilkunastu dniami donieśliśmy, że na kopalni spalił się żywcem murarz Klepek z Boryni. Obecnie donoszą, że Klepek około godziny 4 rano ukończył pracę i po zebraniu swych narzędzi udał się do domu. W drodze jednak spostrzegł brak czegoś i z tego powodu wrócił do kotłowni. W leju, przez który dosypywano węgiel do paleniska kotła, znaleziono półtorej godziny później Klepka nieżywego. Śmierć nastąpiła wskutek uduszenia.

Zakończenie procesu o sprzeniewierzenie.

Rybnik. Jak donieśliśmy, przed izbą karną w Rybniku toczył się w tych dniach proces o sprzeniewierzenie w nadleśnictwie w Paruszowcu. Oskarżeni byli kasjer Karol Sikora i nadleśniczy Stanisław Cenkier. Wysokość sprzeniewierzenia wynosi około 30 tysięcy złotych. Rozprawa toczyła się przez 4 dni. Przesłuchano 36 świadków, którzy obciążyli mniej lub więcej obu podsądnych. Jak było do przewidzenia, proces wypadł na korzyść nadleśniczego Cenkiera, chociaż oskarżony Karol Sikora starał się przedstawić swego byłego przełożonego jako współwinnego. W 4 dniu rozprawy o godzinie 7 wieczorem ogłoszono wyrok. Były rendant nadleśnictwa w Paruszowcu Karol Sikora został skazany na 2 i pół roku więzienia, nadleśniczy Stanisław Cenkier został uwolniony z powodu braku dowodów. Przeciwko temu wyrokowi wniósł prokurator oraz obrońca zasądzonego Sikory apelację. Sikore pozostawiono narazie na wolności.

Z Tarnogórskiego

Daremny trud.

Tarnowskie Góry. Podczas jednej z ubiegłych nocy nieznani dotychczas złodzieje usiłowali dokonać włamania do składu jubilerskiego Raneldera Herberta w Tarnowskich Górach. Sprawcy dostali się do piwnicy, położonej pod wspomnianym składem, gdzie wybili dziurę w suficie i przez otwór ten usiłowali dostać się do wnętrza. Zamiaru tego jednak nie wykonali, gdyż zostali spłoszeni i zbiegli w niewiadomym kierunku. Na miejscu znaleziono łom żelazny, świder ręczny i butelkę oliwy.

Wynik wyborów.

Nakło w Tarnogórskiem. Wynik wyborów w ubiegłą niedzielę był następujący: do sejmu śląskiego sanacja 241 polscy socjaliści 21, niemieccy socjaliści 47, Katolicki Blok Ludowy 508, P. P. S. frakcja rewolucyjna 8, Niemcy 227 głosów, do senatu sanacja 187, Niemcy 149. Katolicki Blok Ludowy 320, polscy socjaliści 23 głosów. Pocieszający jest spadek głosów niemieckich. Lista niemiecka straciła do sejmu śląskiego (w stosunku do ostatnich wyborów) 266 głosów, do senatu około 55 procent. Uznanie należy się wszystkim, którzy głosowali na listy polskie.

Dział gospodarczy.

Sprawa rewizji wysokości kar za zwłokę.

Warszawska Izba Rolnicza wystąpiła do ministra Skarbu o zredukowanie obowiązujących stawek odsetek za zwłokę i kosztów egzekucyj podatkowych. Jak wiadomo odsetki za zwłokę wynoszą przy wszystkich podatkach, oprócz gruntowego, 2 proc. w stosunku rocznym, a opłata ściągana przez sekwestratorów przy egzekwowaniu podatków jednorazowo —5 proc. od sumy zaległości. Z tytułu tak wysokich opłat dodatkowych powstają dla zalegających płatników poważne obciążenia, sięgające 30 i więcej procent w stosunku rocznym. Sprawa rewizji wysokości kar za zwłokę itp. stała się szczególniej aktualna wobec upływu z dniem 1 listopada czasokresu, w którym pobierano od niektórych zaległości odsetki za zwłokę w wymiarze zmniejszonym.

Przywóz masła do Niemiec.

W okresie pierwszych dziewięciu miesięcy br. przywieziono do Niemiec 98.331.600 kg. masła wobec 100.878.200 kg. w tym samym okresie ub. r. Największe ilości sprowadzono z Danji, a mianowicie 33.922.500 kg. i z Holandji 22.143.000 kg.

Fabryki montażowe samochodów w Polsce.

Rynek polski jest przedmiotem wielkiego zainteresowania ze strony zagranicznego przemysłu samochodowego. Jak wiadomo, wielkie firmy amerykańskie prowadzą rozmowy, celem założenia fabryk montażowych (tj. dla budowania motorów z części już gotowych), uzależniają jednak to od uzyskania pewnych udogodnień i ulg celnych, których celowość jest jeszcze przedmiotem dyskusji. Okazuje się bowiem, że założona przed dwoma laty bez otrzymania żadnych koncesyj montownia „Citroen" prosperuje bardzo dobrze i zatrudnia juz dziś przeszło 250 robotników i urzędników, przyczem wartość materjałów, zakupionych dla montażu, wzrosła do roku pięciokrotnie.

Z całej Polski.

Oddzielne starostwo w Sosnowcu.

Sosnowiec. Pisma warszawskie donoszą, że z dniem 1 lipca 1931 miasto Sosnowiec zostanie wydzielone z ram starostwa będzińskiego i będzie stanowić oddzielne starostwo grodzkie. Na stanowisko to przewidziany jest jeden z oficerów sztabu generalnego, przeniesiony w stan nieczynny i przydzielony do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Śmierć podczas uczty.

Poznań. Na weselu Cecylji Bylińskiej, jakie odbywało się w dniu wczorajszym w Swarzędzu w Wielkopolsce, wydarzył się wstrząsający wypadek. Mianowicie w czasie uczty weselnej zmarła nagle na udar serca przybyła z Poznania Marja Bratek. Śmierć zastała ją siedzącą na krześle. Wobec wypadku uczta weselna została przerwana.

Unieszkodliwienie fałszerzy banknotów.

Warszawa. Policja warszawska zlikwidowała w tych dniach szajkę fałszerzy pieniędzy w chwili organizowania „fabryki" 100-złotówek. W toku śledztwa aresztowano i osadzono w więzieniu znanego już policji fałszerza i głównego organizatora — Pawła Gromberga vel Grombke, który był już karany 3-letniem więzieniem za fałszerstwo 50-złotówek, oraz niejakiego Margolina, z zawodu grawera i Sz. Traczyka, handlarza.

Ponura tragedja rodzinna.

Łódź. Zamieszkały w Łodzi 25-letni Józef Pawlak wszczął ze swą żoną Genowefą awanturę, w następstwie której pobił ją do krwi. Za córką ujęła się matka, wówczas Pawlak chwycił za siekierę i począł nią zadawać straszliwe ciosy teściowej, odrębując jej rękę. W obronie matki stanęła Pawlakowa, lecz i ją spotkał ten sam los, gdyż i ona została w straszliwy sposób porąbana siekierą. Na krzyk mordowanych kobiet zbiegli się sąsiedzi, na widok których Pawlak rzucił siekierę i wyskoczył z 4 piętra na bruk, ponosząc śmierć na miejscu. Ciężko ranna Brzeczkowska zmarła w drodze do szpitala. Pawlakową w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala.

Wypadek choroby śpiączki.

Wilno. Przed kilkunastu dniami przyjechał z Warszawy do Wilna do swoich krewnych, niejaki Abram Wajtman. W czasie kilkudniowego pobytu u krewnych czuł się Wajtman dobrze. Onegdaj po dłuższej zabawie Wajtman położył się spać i śpi do tej chwili. Wezwany lekarz stwierdził, że jest to prawdopodobnie śpiączka. Chorego przewieziono do szpitala

Z dalszych stron.

Wzrost bezrobocia w Niemczech.

Berlin. Według danych państwowego urzędu statystycznego w Berlinie liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła w pierwszej połowie listopada i wynosi obecnie 3 miljony 484 tysiące. Sfery gospodarcze obawiają się, że bezrobocie w Niemczech wzrośnie tej zimy do przerażającej cyfry 4 i pół miljona ludzi. W Berlinie wynosi obecnie 400 tysięcy osób. — Z tej liczby 240 047 osób pobiera zasiłki rządowe, a reszta zapomogi z funduszów miejskich.

Ile mieszkańców, tyle krów.

Kopenhaga. Ciekawe rezultaty dał ostatni spis ludności i zwierząt domowych w Danji. Okazuje się, że w tym kraju liczba krów równa jest liczbie mieszkańców: 3 miljony ludzi i 3 miljony krów. Prócz tego Danja liczy 5 miljonów świń i 500 tysięcy koni. Liczba koni jednak zmniejsza się z każdym rokiem, wyparta przez współczesną siłę pociągową — samochód i traktor. Liczba samochodów wzrasta równomiernie ze zmniejszeniem się liczby koni.

Bankiet starców.

Rzym. Pisma włoskie donoszą z miejscowości Follonica, że w tych dniach odbył się bankiet starców, w którym wzięło udział 23 uczestników, mających od 77 do 95 lat. Według obrachunku, dokonanego przez jednego z uczestników, ogólna ilość lat bankietujących wynosiła 1799 lat.

Kącik prawniczy.

Kiedy oskarżony może zgłaszać sprzeciw przeciwko aktowi oskarżenia?

Rozprawa główna w procesie karnym może odbyć się wtedy, gdy akt oskarżenia uprawomocni się, t. j. gdy oskarżony w terminie siedmiodniowym od daty doręczenia mu tego aktu nie zgłosił sprzeciwu. Jak widzimy, procedura karna zezwala oskarżonemu na obronę już w fazie wstępnej procesu przed rozprawą. Sprzeciw może być wniesiony w następujących wypadkach: a) brak znamion przestępstwa w czynie zarzucanym oskarżonemu, b) złożenie aktu oskarżenia przez nieuprawnionego oskarżyciela, c) istnienie okoliczności uzasadniających umorzenie postępowania i wreszcie d) niewłaściwość sądu.

Tylko w powyższych wypadkach oskarżony może wnieść sprzeciw przeciwko aktowi oskarżenia. Sprzeciw podpisany musi być przez adwokata, co stanowi gwarancję ujęcia go zgodnie z przepisami ustawy.

Sąd rozpatruje sprzeciw na posiedzeniu niejawnem i wówczas bądź umarza postępowanie, bądź też sprzeciw odrzuca i decyduje wyznaczenie sprawy głównej. Na postanowienie sądu w tych kwestjach służy zażalenie.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W sobotę, dnia 29 bm. o godz. 19,30 wieczorem odbędzie się uroczysta Akademja ku uczczeniu 100-letniej Rocznicy Powstania Listopadowego. Bilety do nabycia w Kasie Teatru. Tel. 24-40.

Repertuar.

Piątek, dnia 28 bm. Teatr Polski nieczynny.

Sobota, dnia 29 bm. „Uroczysta Akademja" o godz. 19,30.

Niedziela i poniedziałek Teatr Polski nieczynny.

Wtorek dnia 2 grudnia „Opowieści Hoffmanna" o godz. 19,30.

Środa, dnia 3 grudnia „Manewry Jesienne" o godz. 19,30

Czwartek, dnia 4 grudnia Teatr Polski nieczynny

Teatr Polski na prowincji.

Piątek, dnia 28 bm. „Przechodzień" Tarnowskie Góry o godz. 19,30.

Piątek, dnia 28 bm. „Straszny Dwór" Zabrze o godz. 19,30.

Poniedziałek, dnia 1 grudnia „Palestrant" Rybnik.

Program radjowy.

Sobota, 29 listopada 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 9,25 Transmisja z Wilna. Msza i koncert organowy. — 11,30 Zaciągnięcie historycznej warty w Belwederze. — 11,58 Sygnał czasu, hejnał z wieży katedralnej w Wilnie oraz komunikat meteorologiczny. — 12,10 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. — 16,00 Słuchowisko dla młodzieży: „Ja nic nie wiem". — 16,30 Koncert dla młodzieży. — 17,00 Feljeton o Mochnackim. — 17,15 Koncert pieśni z 1831 roku. — 18,00 Transmisja uroczystej akademji z politechniki warszawskiej z okazji 100-letniej rocznicy powstania listopadowego. — 20,00 Audycja muzyczno-literacka związana z obchodem listopadowym. Po audycji komunikat meteorologiczny. — 23,00 — Lekka muzyka polska.

Niedziela, dnia 30 listopada 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 10,00 Transmisja z katedry św. św. Piotra i Pawła w Katowicach uroczystości ingresu J. E. ks. biskupa śląskiego dr. Stanisława Adamskiego. Mszę pontyfikalną celebruje ks. infułat Kasperlik. Przemówienie wygłosi ks. prałat Skowroński. — 11,58 Sygnał czasu. — 12,00 Inauguracja zjazdu historyków polskich w Warszawie. — 13.00 Transmisja II. części poranku symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. W programie muzyka polska. — 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Adwent". — 14,20 Muzyka. — 15,40 „Andrzejki" — program dla dzieci. — 16.10 Skrzynka pocztowa. — 16,30 Intermezzo muzyczne. — 16,40 Odczyt: „Nowe metody badania mórz". — 16,55 Koncert z płyt gramofonowych. — 17,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. — 17,40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państw. w Warszawie — 19,00 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra (prof. St. Ligoń). — 19,25 Feljeton z Warszawy. — 19,40 Rozmaitości. — 20,00 „Historja o malarzu" — słuchowisko według Kornela Makuszyńskiego. — 20,30 Koncert popularny. — 22,00 Feljeton p. t. „Pamiątki polskie w Paryżu". — 22,15 Duety wokalne. — 22,50 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. — 23.00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dnia 1 grudnia 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11,40 Przegląd prasy krajowej. — 11,58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13,10 Komunikat meteorologiczny. — 15,00 Komunikaty gospodarcze. — 15,35 Przegląd komunikacyjny — 15.00 Lekcja języka francuskiego. — 16.15 Program dla dzieci starszych i młodzieży — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17,15 Odczyt: „Publiczność rzymskich teatrów" — 17,40 Komunikaty Towarzystwa Czytelni Ludowych — 18,45 Codzienny odcinek powieściowy. — 19,00 Rozmaitości. — 19.15 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski". — 19,35 Prasowy dziennik radjowy. — 19,55 Komunikaty strażactwa śląskiego. — 20,00 „Wśród książek" — Przegląd najnowszych wydwanictw. — 20,15 Omówienie koncertu międzynarodowego. — 20,30 Koncert międzynarodowy z Belgradu. — 22,00 Feljeton p. t. „Tajemnica dalekiego wschodu". — 22.15 Koncert z płyt gramofonowych. — 22,50 Komunikat meteorologiczny. — 23,00 Transmisja odczytu w języku angielskim o muzyce polskiej z Krakowa. — 23,30 Muzyka taneczna.

Sobota, 29 listopada 1930 r.

Warszawa, fala 1395,3 m.: 9,25 Transmisja z Wilna (Msza św. i koncert organowy). — 11,30 Zaciągnięcie historycznej warty w Belwederze. — 12,10 Popularny koncert symfoniczny. — 16,00 Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży. — 17,15 Koncert pieśni z 1831 roku. — 18,00 Uroczysta akademja z okazji 100 rocznicy powstania listopadowego. — 20,00 Audycja muzyczno-literacka. — 23,00 Polskie lekkie utwory.

Kraków, fala 314,1 m.: 9,25 Transmisja z Wilna. Następnie od 11,300 do 23,00 transmisje wszystkich audycyj z Warszawy.

Poznań, fala 336,3 m.: 7,00 Gimnastyka poranna. — 7,15 Wiadomości z całego świata. — 8,45 Transmisja nabożeństwa z bazyliki wileńskiej. — 13,05 Koncert gramofonowy. — 14,00 i 14,15 Komunikaty i giełdy rolnicze. — 16,00 Transmisja słuchowiska z Warszawy. — 18,00 Uroczysta akademja radjowa. — 19,00 Koncert. — 20,00 „Warszawianka" St. Wyspiańskiego. — 21,15 Koncert. — 22,15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 m. **Gliwice**, fala 253 m.: 11,35, 13,50, 16,00 i 16,45 Płyty gramofonowe. — 18,30 Muzyka operetkowa. — 20,00 Wesoły wieczór stacji Lipsk, Wrocław, Królewiec i Berlin. — 20,30 Operetka. — 22,30 Muzyka cygańska z Budapesztu.

Berlin, fala 418 m.: 14,00 do 14,55 Płyty gramofonowe. — 16,05 Tańce z całego świata. — 18,55 Pieśni. — 19,30 Wydarzenia spółczesne. — 20,00 Wesoły wieczór różnych stacyj niemieckich. Następnie do 0,30 muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 516,3 m.: 11,00 Płyty gramofonowe. — 12.00 i 13,10 Orkiestra. — 15,15 Tragedja Schillera „Narzeczona z Messyny". — 19,30 Opera w 3 aktach Verdiego „Bal maskowy". — 22,25 Koncert orkiestry.

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 27 listopada 1930 r.

Dolar amerykański 8,90 zł. Funt szterlingów angielskich 43,20 zł. 100 franków francuskich 34,95 zł 100 szylingów austrjackich 125,23 zł. 100 koron czeskich 26,38 zł. 100 franków szwajcarskich 172,27 zł. 100 belgów belgijskich 124,03 złotych.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 26 listopada 1930 r.

Żyto 19 00—19,50. Pszenica 25,50—27,00. Jęczmień przemiałowy 18,75—21,25. Jęczmień browarowy 25,00—27,00. Owies 18,75—20,00. Mąka żytnia 65 proc. 32,00. Mąka pszenna 65 proc. 44,50—47,50. Otręby żytnie 11,25—12,25. Otręby pszenne 13,00. Otręby pszenne grube 14,50—15,50. Rzepak 41,00—43,00. Groch Wiktorja 27,00—32,00. Ziemniaki jadalne 2,00—2,30. Słoma prasowana 2,40—2,50. Siano luźne 7,00 do 7,40. Siano prasowane 7,80—8,40. Ogólne usposobienie żywsze. Ziemniaki fabryczne bez obrotów Z powodu ostatnich przydługich opadów ładowanie i sprasowanie słomy i siana uniemożliwione.

Ceny targowe w Katowicach

z dnia 27 listopada 1930 r.

Masło wiejskie za 1 funt 2,60—2,80 zł. Masło mleczarniane za 1 funt 3,00—3,40. Jaja sztuka 0,25—0,28.

Mięso: Wieprzowina za 1 funt 1,40—1,60. Wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,80. Wołowina 1,00—1,60. Cielęcina 1,00—1,60. Skopowina 1,40—1,50. Okrasa świeża 1,40—1,50. Okrasa wędzona 1,60—1,80. Łój 1,00—1,30.

Jarzyny: Kapusta biała (główka) 0,20—0,40. Kapusta modra za 1 funt 0,30—0,40. Marchew 1 funt 0,15—0,25. Kalarepa (wiązka) 0,30—0,50. Cebula za 1 funt 0,15—0,25. Pomidory za 1 funt 0,80—1,00. Kalafiory sztuka 0,50—2,00. Szpinat za 1 funt 0,50—0,90. Ćwikła za 1 funt 0,20—0,25. Brukselka 0,40—0,60. Kartofle za centnar (50 klg.) 3,75—4,00. Kartofle 20 funtów 1,00.

Owoce: Winogrona 1,60—2,50. Jabłka doborowe za 1 funt 1,00—1,40. Jabłka do gotowania za 1 funt 0,50—0,80. Śliwki suszone za 1 funt 1,00—1,40. Borówki za 1 funt 1,00—1,30.

Drób: Gołębie 1,00—1,40. Gołębięta 1,20 do 1,30. Kury 3,00—4,50. Kurczęta 2,00—3,00. Kaczki 4,00—6,50. Gęsi 7,00—10,00. Indyki 12,00—16,00.

Dowóz gęsi znaczny, ceny za gęsi mierne, za masło wyższe niż w minionym tygodniu.

Sprawy towarzystw.

Żory. Kwartalne zebranie inwalidów górniczych i hutniczych odbędzie się w niedzielę, dnia 30 listopada o godzinie 12 w południe u pana Siemianowskiego w Żorach. Referat wygłosi prezes zarządu głównego w Katowicach, p. Świeca. Będą omawiane ważne sprawy zawodowe. O liczny udział inwalidów i wdów z Żor oraz z miejscowości okolicznych uprasza **Zarząd.**

Król. Huta. Katol. Koło Abstynentów. W niedzielę, 30 listopada 1930 r. o godzinie 4.30 po południu odbędzie się na salce Zjedn. Zaw. Polskiego przy ul. Marsz. Piłsudskiego 3 miesięczne zebranie Katol. Koła Abstynentów w Król. Hucie, na które zaprasza się wszystkich członków. Referat pt. „Mądrość i wszechmoc Boża w przyrodzie" z wyświetleniem przeźroczy, wygłosi p. prof. Rudnicki. Goście mile widziani.

Ruda Śl. Miesięczne zebranie Katolickiego koła abstynentów w Rudzie Śl. odbędzie się w niedzielę, dnia 30 listopada br. o godz. 5 po południu w Domu Wdów przy nowym kościele. Uprasza się o liczny udział członków. Goście mile widziani. **Zarząd.**

Nakładem firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Kobiety w powstaniu listopadowem.

W czasie walk o wolność Ojczyzny, zawsze zjawiają się kobiety, dla których praca pozafrontowa, zdala od realnego czynu wojennego, wydaje się niegodną obywatelki swego kraju, a czasem nawet hańbą. Równość w walce o Ojczyznę — to jakby hasło Ochotniczej Legji Kobiecej w czasie ostatniej wojny, to hasło bohaterskich dziewcząt Lwowa. I te dziewczęta-Żołnierze, to dalekie zwierciadło owych dawnych rycerek polskich...

Sto lat temu. Inflanty Polskie. W małej wiosce żyje młode dziewczę, myślące o wolności Polski, marzące o zwycięskim czynie Joanny d'Arc. Na wieść o powstaniu listopadowem w męskiem przebraniu opuszcza dom rodzicielski i wstępuje do 25 pułku piechoty, utworzonego z partyzantów litewskich. Pierwszy chrzest bojowy pod Dyneburgiem, potem Prystowiany, Wiłkomierz (miejsca bitew i potyczek). Dziewczyna drobna i wątłego zdrowia opada rychło z sił. Oddział zostawia ją w pierwszej napotkanej chacie, a sam idzie dalej na walki. Ledwo powraca do zdrowia, nie zniechęcona trudami, dogania swój oddział. Generał Chłapowski nie sądził, by ta dziewczyneczka, wychowana w dostatku i wygodach, mogła być dobrym żołnierzem. Po ojcowsku przeto odradza jej dalsze wojowanie. A ona — niedarmo wczytywała się w opowieść o życiu i czynach Joanny — odpowiada mu temi pięknemi i dumnemi słowami:

„Generale, postanowiłam być żołnierzem dopóki Polska nie odzyska wolności". I dalszemi swojemi czynami wprawia w podziw Chłapowskiego — a miała już wówczas dowództwo kompanji w pierwszym pułku litewskim. I Chłapowski wpierw sam zwątpił w celowość walki, skoro przestąpił granicę pruską i broń złożył Prusakom... A ta dziewczyneczka wraca do resztki upartych, jak ona, partyzantów, aby do ostatka, dla Polski!... Lecz dotąd zdrowie jej podtrzymywała nadzieja, teraz widmo klęski zabija w niej siły. A przytem te trudy obozowe, boleść przegranej... I znów towarzysze zostawiają ją „W głuchej puszczy, przed chatą leśnika"...

W miesiąc po upadku powstania „wódz powstańców — dziewica bohater" umiera. Dusza Emilji Plater nie przetrzymała klęski.

Obok Emilji Plater — Marja Raszanowiczówna, też Polka z Inflant, dziewczę z zamożnego domu, otrzymała staranne wychowanie, pono miała być nawet nauczycielką. Panna cudnej urody na wieść o powstaniu przywdziewa mundur, obcina włosy i walczy w jednym szeregu z Emilją Plater. Dowodzi małym oddziałkiem, dokazuje cudów odwagi i w najgorszych opałach daje sobie radę. Walczy pod Zejmanami, pod Kownem z Ogińskim i Matuszewiczem, potem z Chłapowskim i Platerówną przedziera się przez lasy i bagna. Zostaje z Platerówną wśród partyzantów, nie biorąc sobie wzoru z Chłapowskiego.

Była jeszcze jedna panna bardzo piękna, a była na nauce w klasztorze w Krożach. Dowiedziała się o powstaniu i uciekła z klasztoru do partyzantów Romantycznie... Dostała konia, lancę i puginał (sztylet). Nietylko piękna była i romantyczna, ale i odważna, hartowna. Wspaniale biła się pod Mańkunami, Szawlami, rozgromiła oddział czerkiesów, a potem musiała przejść za granicę pruską. A nazywała się Antonina Tomaszewska.

Wreszcie bohaterska Emilja Szczaniecka, co własnym kosztem stawia oddział ułanów, fundusze oddaje na cele powstania, na polu bitew nie walczy, lecz rannymi się zajmuje. I w szpitalach jest aniołem dla rannych. Ostrołęka, Grochów oto koniec walk i nadziei. Więc powrót do ziemi rodzinnej, w Poznańskie. Ale za jej udział w powstaniu zaczynają się tu prześladowania: sądy, konfiskaty, grzywny. Poświęca się wreszcie pracy społecznej: w walce ofiarowała swoje życie, w pokoju swoją pracę.

Było kobiet więcej jeszcze, które dla wolności Ojczyzny poświęcały swoje życie, które wiele dokazały w walkach powstańczych. Nie wszystkie są jak Emilja Plater, historycznemi bohaterkakami. Ale czyn, którego dokonały, mi. Ale czyn, którego dokonały, choć imię ich zniknęło — nie zginie. **A. Br.**

NAJTAŃSZE CENY GWIAZDKOWE

na szkła, porcelany, fajansy, kosmetyki, towary skórzane i poniklowane, praktyczne artykuły podarunkowe, przebogaty dział zabawkarski własnego wyrobu i ozdoby choinkowe

jedynie we firmie Górnośląską Fabryka Zabawek i Galanterji drzewnej właśc.: Królewska Huta, Wolności 28. Telefon 13-76. — — — — — **Fryderyk Fuchs,**

Odsprzedawcy korzystają z cen fabrycznych

Tysiące chorych

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, bł'ednicę, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Dr. Dietla, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajc e bezpłatnej broszury pouczającej. Adr. Liszki - Apteka.

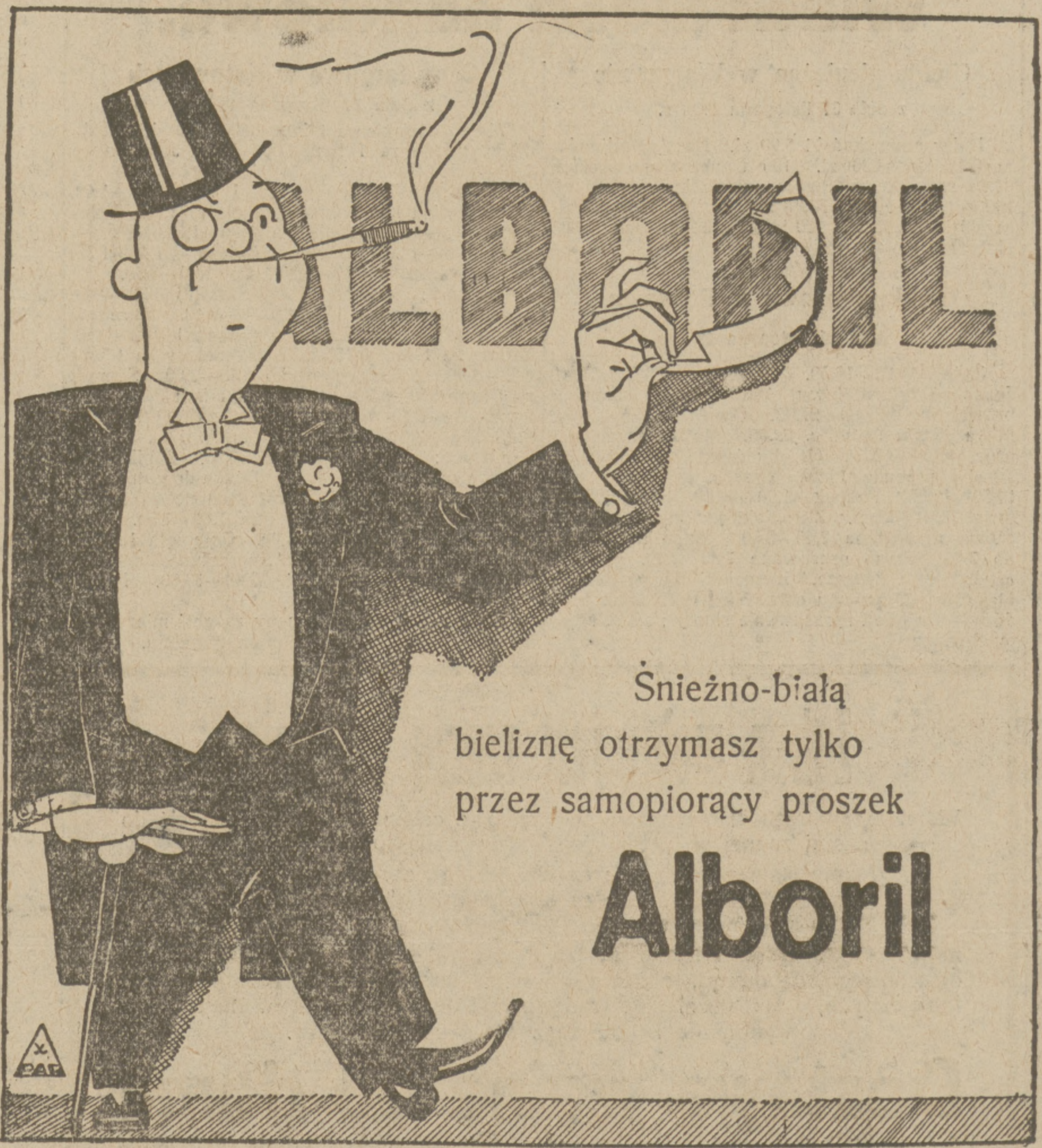
Każdy zarobi

do 300.— zł. mies. pracując w domu na maszynach pończoszn. „EXPRES". Zwracajcie się jeszcze dziś do firmy **E. POTYSZ, Cieszyn.**

Słuchacze Kursów Maturalnych i Samoucy! Żądajcie prospektów i katalogów Bibljoteki Matematycznej — kursu Literatury Polskiej, Łaciny, Historji, Geografji, Języków obcych. Wysyła gratis: Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5-72.

Gospodarstwo

20 morg roli z dobremi budynkami zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do „Katolika Polskiego" w Katowicach pod „Gospodarstwo".



S.. .. Publiczności daję do wiadomości, że objąłem

zakład dentyst.

p. Śliwy w Pawłowicach. Godz. prz. 8—12 od 1—6. E. Klein, dentysta.

Ogłoszenia

każdego rodzaju przynosą zawsze pożądany skutek, jeżeli je nadajecie w gazecie, która nietylko w obwodzie przemysłowym, lecz także i poza granicą tegóż obwodu jest mocno rozpowszechniona, a zatem ogłaszanie w naszej gazecie przyniesie wam wiele korzyści.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych w Katowicach.

Obwieszczenie licytacji.

Celem zabezpieczenia pretensji Skarbu Państwa do firmy „Polsprit" w Mysłowicach zostały zajęte rozmaite wyroby wódczane około 7985 flaszek o pojemności od 0.25 do 1 litra, zawierające wódki, likiery, rumy, araki, dalej 18 beczek z gotowemi wyrobami wódczanemi, esencjami, półfabrykatami i domieszkami w ogólnej ilości około 4288 litrów, a zawierającemi od 30 do 70 % alkoholu.

Wartość tych przedmiotów oszacowano na 60.000 zł. Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów w Katowicach ogłasza po raz drugi po myśli § 354 niemieckiej ordynacji podatkowej z dnia 13 grudnia 1919 r. licytacyjną sprzedaż wyżej wymienionych wyrobów alkoholowych pojedyńczo lub partjami najwięcej ofiarującemu z zastrzeżeniem, że wódki w beczkach , półfabrykaty i esencje alkoholowe mogą nabyć tylko koncesjonowani fabrykanci wódek.

Licytacyjna sprzedaż odbędzie się w lokalach byłej firmy „Polsprit" w Mysłowicach, ul. Pocztowa L. 6 dnia 2 grudnia 1930 r. o godzinie 9 i trwać będzie aż do ukończenia przetargu.

Katowice, dnia 18 listopada 1930.

Kierownik Urzędu:

(—) Halski, referendarz.

Baczność! Kupujący meble!

Dom Meblowy „HEROS"

Katowice, 3 Maja 23

sprzedaje:

sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, garnitury klubowe i salonowe, urządzenia kuchenne, pojed. meble, wyroby tapicerskie

każdemu bez poręczyciela

na dotychczas niebywałych na Górnym Śląsku warunkach płatności.

Raty od 10 zł.

Za gotówkę 10% rabatu.

Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotnie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

podpisanej spółdzielni odbędzie się **dnia 3-go grudnia 1930 r., o godzinie 16,** w cechowni kopalni Maksa w Michałkowicach.

Porządek obrad: 1. Zmiana wzgl. uzupełnienie §§ 1, 4, 58, 59 i 61 statutu.

Wstęp na Zgromadzenie tylko dla członków za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Michałkowice, dnia 25 listopada 1930 r.

Stowarzyszenie Spożywcze w Michałkowicach spółdz. zarej. z ogran. odpow.

Rada Nadzorcza.
Schweinitz.

Siemianowice (Śląskie)

Bank Ludowy

spółdzielnia z odpowiedzialnością nieogran.

w Siemianowicach (Śląskich)

Zastępstwo Banku Polskiego

Przyjmuje oszczędności

Udziela pożyczek

i załatwia wszelkie czynności bankowe.

Z powodu zlikwidowania interesu

zupełna wyprzedaż mebli wszelkiego rodzaju na spłaty na dogodnych warunkach.

Centrala mebli, Antoni Solorz
Rybnik, ulica Łony 11 — Telefon 1104

Ogłaszajcie się w naszej gazecie!

BANK LUDOWY

Spółdz. z odp. ogr.

w Nowej Wsi (k. Król. Huty)

Płaci za wkłady oszczędnościowe 5½ do 10%

Zastępstwo Banku Polskiego

Kolektura Państwowej Loterji Klasowej

Łaskawym względom Szan. Publiczności poleca się:

Aleksy Waldberg

Rybnik

róg placu Wolności naprzeciw starego kina.

Fachowiec od roku 1900. Specjalista w zegarmistrzostwie **zegarów wieżowych** jak i **skomplikowanych zegarków kieszonkowych.** Regulowanie podług chronometra.

Mam także na składzie zegarki znanych światowych marek, pierścionki ślubne, artykuły biżuteryjne, podarki na różne okoliczności. **Nowo wprowadzony dział wyrobów optycznych.** Okulary według przepisu lekarza.

Urzędnikom, którzy się wylegitymują co do osoby i zajmowanego stanowiska, daję na odpłaty na dogodnych warunkach.